

§ 31. TEORIA REGULACJI.

Gdybysmy chcieli wykreślić krzywe praktyczne P, n , to nie moglibyśmy znaleźć dla nich żadnego równania matematycznego. Wyjść więc musimy z założenia, że funkcja P, n

jest parabolą; przez to nie popełnimy zbyt wielkiego błędu, gdyż jakkolwiek byłaby ta krzywa, to w otoczeniu punktu n_{opt} możemy przyjąć, że ten wierzchołek jest odcinkiem paraboli.

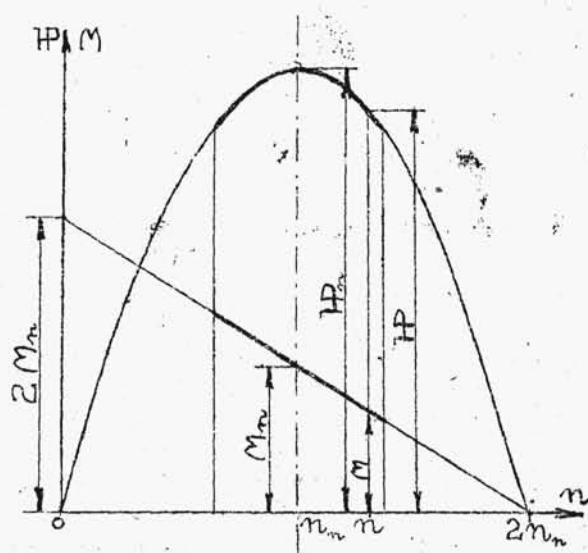
Celem regulacji, jest utrzymać stałą ilość obrotów, czyli odchylenia od n_{opt} winny być niewielkie; z tego powodu możemy przyjąć powyższą zależność za paraboliczną, czego i nadal będziemy się trzymać.

Wiemy że moment, który daje turbina, pomnożony przez szybkość kątową, daje moc, a więc

$$\frac{M \cdot \omega}{75} = P,$$

szybkość kątową możemy wyrazić za pomocą n , a więc zależność momentu od n winna się przedstawiać jako prosta /rys. 92/.

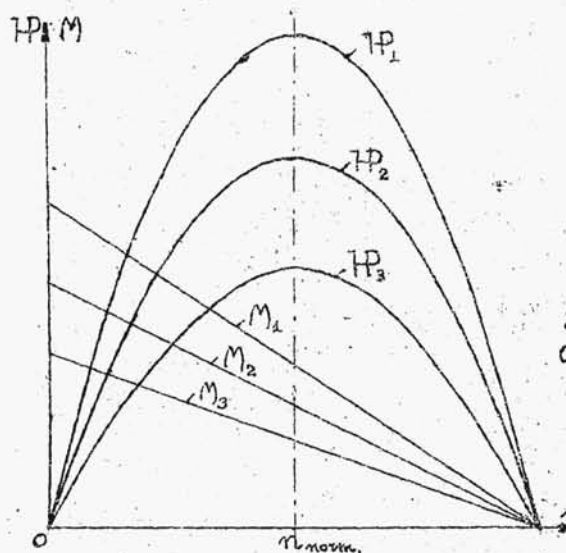
To n , które odpowiada najlepszym warunkom pracy określimy jako n_m , podobnie M_m i P_m . Widzimy z



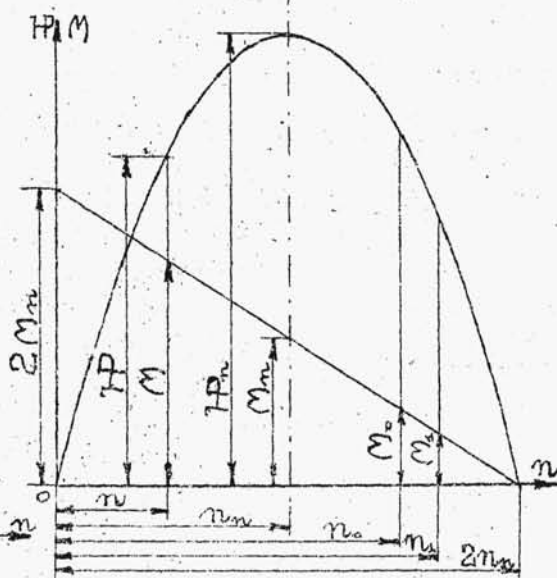
Rys. 92.

rys. 92, że gdy $M=0$ otrzymujemy $n=2 n_n$ gdy zaś turbina pracuje na moment M , to ilość obrotów jest n i moc HP . Dla każdego otwarcia łopatek będziemy mieli podobną zależność.

Drugie założenie czyniny, mianowicie że wierzchołki parabol znajdują się stale na tej samej u_m co rzeczywiście dla kół Peltona jest zgodne z prawdą, dla turbin Francisa jednak tak zupełnie nie jest. Przeważa tu zależność tego rodzaju, że



Rys. 93.



Rys. 94.

im większy otwór ten wyższe n_m otrzymuje się, odpowiadające najlepszej sprawności. Dla uproszczenia jednak przyjmujemy, że $n_{opt.}$ jest stałe /rys. 93/.

Z rysunku powyższego możemy sobie wypisać kilka zależności.

Jeżeli turbina pracuje przy jakiegokolwiek M , to możemy je wyrazić za pomocą $M_{opt.}$ i n , mianowicie

$$/1/ \quad \frac{M}{M_n} = \frac{2n_m - n}{n_m}$$

Jest to wzór, którym w dalszym ciągu będziemy się często posługiwać. Z niego możemy wyliczyć albo M :

$$M = (2 - \frac{n}{n_m}) M_n$$

albo n :

$$n = (2 - \frac{M}{M_n}) n_m \quad /2/$$

Z tych wzorów z łatwością wyliczyć możemy, do jakich obrotów turbina dojdzie sama, znając moment oporu lub odwrotnie.

Mając dwa stany równowagi: M_0 , z odpowiadającym n_0 oraz M_1 , z odpowiadającym mu n_1 , możemy wypisać równanie 3, posługując się rys. 94 /str. 190/.

$$\frac{n_1 - n_0}{M_0 - M_1} = \frac{n_m}{M_n} \quad /3/$$

lub inaczej

$$n_1 - n_0 = (2n_m - n_0) \cdot \frac{M_0 - M_1}{M_0} \cdot 1/3 \quad /$$

Z równania tego wyliczyć możemy różnicę obrotów Δn , która znajdzie przez wprowadzenie różnicy momentu oporu ΔM , mianowicie:

$$\frac{\Delta n}{\Delta M} = \frac{n_m}{M_m}, \quad \text{lub} \quad \Delta n = (2n_m - n_0) \frac{\Delta M}{M_0}.$$

Jeżeli chodzi o moc, to

$$HP = M_m (2n - \frac{n^2}{n_m}) \cdot \frac{\pi}{30.75} \quad /4/$$

albo

$$HP = \left[2 \frac{n}{n_m} - \left(\frac{n}{n_m} \right)^2 \right] HP_m \quad /5/$$

Ponieważ w dalszym ciągu będzie nam chodziło o wartości, otrzymane także przy maksymalnym otwarciu łopatek, przeto dla odróżnienia określać je będziemy we wzorach w ten sposób, że odpowiednie oznaczenia brać będziemy w obwódkę, mianowicie:

$$(\overline{HP}), (\overline{M}), (\overline{n}), (\overline{M_0}), (\overline{n_0}),$$

przyczem wzory powyższe pozostaną bez zmiany.

Samoregulowanie się turbiny oznacza to, że dostosowuje ona swój moment obrotowy do momentu oporowego, przez zmianę ilości obrotów. Jeżeli mamy ilość obrotów turbiny n , to możemy obliczyć dla każdego in-

nego momentu, do którego się turbina dostosuje, odpowiadającą mu ilość obrotów /wzór 2/. Weźmy przykład:

Przypuśćmy, że mamy turbinę zbudowaną na $HP = 1000 \text{ K.M.}$, przy $n_n = 200 \frac{\text{obr}}{\text{min}}$. A więc tu moc należałoby oznaczyć (HP) . Moment obrotowy wyniesie

$$(M_n) = 72,000 \cdot \frac{1000}{200} = 5.72,000 \text{ kg.m.}$$

Przypuśćmy następnie, że turbina ta w danym czasie pokonywała moment mniejszy, na przykład: $M_o = \frac{800}{200} \cdot 72,000 = 4.72,000 \text{ kg.m.}$ Jeżeli teraz momentalnie zmniejszymy moment oporowy M_o do $M_1 = 2.72,000 \text{ kg.m.}$, to w tym momencie wprowadzamy nie zrównoważony moment $\Delta M = 2.72,000$, który będzie przyspieszał bieg turbiny, i kiedyś dojdziemy do takiego n , przy którym $\Delta M = 0$, i cały moment obrotowy turbiny będzie pokonywał moment oporowy. To n możemy sobie z łatwością obliczyć:

$$\frac{\Delta n}{\Delta M} = \frac{n_n}{M_o},$$

stąd widać, że

$$\Delta n = \frac{n_n}{M_o} \Delta M = \frac{200 \cdot 2.72,000}{4.72,000} = 100 \frac{\text{obr}}{\text{min}},$$

a więc nowe $n_1 = n_o + \Delta n = 200 + 100 = 300 \frac{\text{obr}}{\text{min}}$.

Sposób obliczenia nie zmieniłby się wcale, gdybyśmy mieli na początku inną ilość obrotów n_0 , a nie n_m , to znaczy, gdyby turbopokonywując moment oporowy M_0 nie pracowała przy swej najlepszej n_m . Przypuśćmy że $n_0 = 205$ oraz że $M_0 = 4.72.000 \text{ kg.cm}$. Zmieniamy teraz M_0 na $M_1 = 2.72.000$ A więc

$$\frac{\Delta n}{\Delta M} = \frac{2n_m - n_0}{M_0}$$

stąd

$$\Delta n = \frac{2 \cdot 200 - 205}{2} \cdot 2 = \frac{195}{2} = 97,5 \text{ obr./min.}$$

czyli, że nowy stan równowagi osiągnęlibyśmy przy

$$n_1 = 205 + 97,5 = 302,5 \text{ obr./min.}$$

Z chwilą, gdy obroty turbiny dojdą do tej ilości obrotów, jej moment obrotowy zostanie zrównoważony momentem oporowym. Dla nas ważnem jest wiedzieć, jak to dostosowanie odbywa się w czasie, oczywiście będzie to zależało od bezwładności mas.

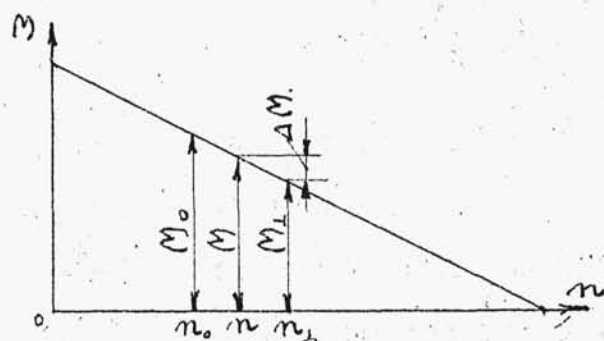
Przypuśćmy, że znany jest nam stan turbiny w chwili $t = 0$. Pracuje ona przeciw momentowi oporowemu M_0 i w owej chwili zachodzi równowaga. A więc stan turbiny charakteryzuje: $t = 0$, $n = n_0$ i $M = M_0$. Następnie, w owej chwili, zmieniamy moment oporu,

naprzykład zmniejszamy go do M_L . Wprowadzamy zatem niezrównoważony moment $M_0 - M_L$, który będzie przyspieszał turbinę tak długo, aż się sam zredukuje do 0. Weźmy więc chwilę o t sek. późniejszą od $t=0$, to przez ten czas nastąpiło przyspieszenie turbiny, oraz nastąpiło zmniejszenie się ΔM , i nowy moment wynosił M , zaś obroty n . W tej chwili mamy niezrównoważony moment

$$\Delta M = M - M_L.$$

Na zasadzie rys. 95 możemy napisać:

$$\frac{\Delta M}{\Delta n} = \frac{M_m}{n_m}, \text{ a więc } \Delta M = \frac{M_m}{n_m} \cdot \Delta n = \frac{M_m}{n_m} (n_1 - n).$$



Rys. 95.

Pod wpływem tego momentu niezrównoważonego, turbina będzie przyspieszać bieg.

Jak wiadomo:

$$\frac{d\omega}{dt} = \frac{\Delta M}{J} = \frac{M_m}{n_m} (n_1 - n) \cdot \frac{1}{J},$$

co możemy zamienić na n , mianowicie: $\omega = \frac{\pi \cdot n}{30}$, a wówczas

$$\frac{dn}{dt} = \frac{30}{\pi} \cdot \frac{M_m}{n_m J} (n_1 - n).$$

Zależność tę między n i t możemy scałkować i wówczas otrzymamy:

$$dt = \frac{\pi}{30} \cdot \frac{n_m}{M_m} \cdot J \cdot \frac{dn}{n_1 - n},$$

więc

$$t = -\frac{\pi}{30} \cdot \frac{n_m}{M_m} \cdot J \cdot \ln(n_1 - n) + C.$$

Pozostaje wyznaczyć stałą całkowania. W chwili $t=0$, $n=n_0$, a więc

$$0 = -\frac{\pi}{30} \cdot \frac{n_m}{M_m} \cdot J \cdot \ln(n_1 - n_0) + C,$$

stąd

$$C = \frac{\pi}{30} \cdot \frac{n_m}{M_m} \cdot J \cdot \ln(n_1 - n_0);$$

Wobec czego

$$t = \frac{\pi}{30} \cdot \frac{n_m}{M_m} \cdot J \cdot \ln \frac{n_1 - n_0}{n_1 - n}.$$

Z powyższego równania widzimy, że do $n=n_1$ turbina dojdzie w czasie $t=\infty$. Leży to już w naturze rzeczy, gdyż gdy n się powiększa, $\Delta(M)$ maleje, musi więc nastąpić taka chwila, że $\Delta(M)$ jest już tak małe, że nie może popchnąć turbiny do ostatecznego stanu.

Równanie to możemy napisać inaczej jeszcze:

$$\ln \frac{n_1 - n_0}{n_1 - n} = \frac{30}{\pi} \cdot \frac{M_m}{n_m} \cdot \frac{1}{J} \cdot t,$$

albo:

$$\frac{n_1 - n_0}{n_1 - n} = e^{\frac{30}{\pi} \cdot \frac{M_m}{n_m} \cdot \frac{1}{J} \cdot t}.$$

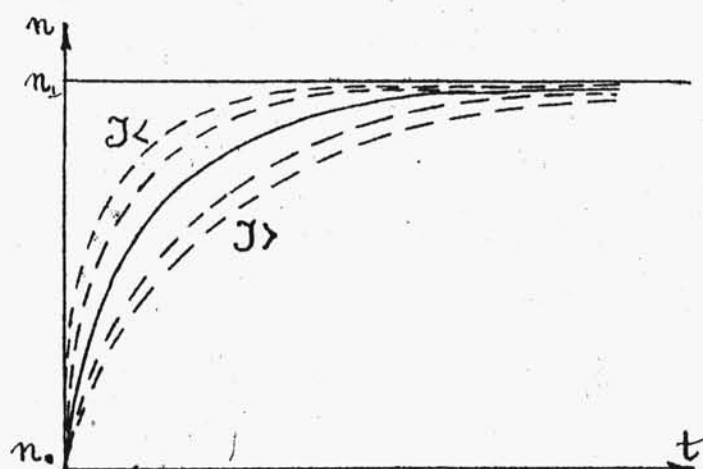
albo :

$$n_1 - n_0 = (n_1 - n) \cdot e^{\frac{30}{\pi} \cdot \frac{M_m}{n_m} \cdot \frac{1}{J} \cdot t}$$

Ostatecznie:

$$n = n_1 - \frac{n_1 - n_0}{e^{\frac{30}{\pi} \cdot \frac{M_m}{n_m} \cdot \frac{1}{J} \cdot t}}$$

Z tego widać, że n przechodzi w n_1 po upływie nieskońdługiego czasu. Krzywa, przedstawiająca to równanie, przy pewnych cyfrowych wartościach, będzie



jak na rys. 96, przy-
czem się okaże, że
im większe jest J ,
tem niższa będzie
ta krzywa, i tem wol-
niej n będzie dążyć do
 n_1 .

Gdybyśmy rozpa-

Rys. 96.

trzyli i wykreślili

tą krzywą dla jakichś liczbowych wartości, wówczas okazałoby się, że początki tych krzywych z powodze-
niem mogą być zastąpione prostymi, na dość znacznej
długości, to znaczy, że w pierwszej chwili po od-
ciążeniu, turbina tak się będzie przyspieszać, jak-
gdyby ΔM było niezmiennie. I ta okoliczność jest
dla nas bardzo ważną, gdyż da nam możność w zada-

niach, które będziemy rozwiązywali, zastąpić wzór skomplikowany na n , wzorem o wiele prostszym, gło-
szącym, że ΔM pozostaje stałe.

W całej teorii regulacji mamy prawo tak zrobić, gdyż do regulowania się turbiny samej do momentu, będzie trwało ułamek sekundy, a mianowicie podczas t.zw. straconych czasów w których regulacja zewnętrzna nie zdąży jeszcze wpłynąć na zregulowanie ilości obrotów. Przyczyna tego zjawiska leży w tem, że wszelkie dźwignie, należące do regulatora, posiadają luzy, które powodują stratę czasu, a tem samem opóźnienie ich działania.

Zakładając więc, że ΔM nie jest zależne wcale od prędkości n , możemy napisać:

$$\frac{d\omega}{dt} = \frac{\Delta M}{J},$$

lecz to ΔM pozostawiamy obecnie stałe. Zamieniając teraz ω na n otrzymamy:

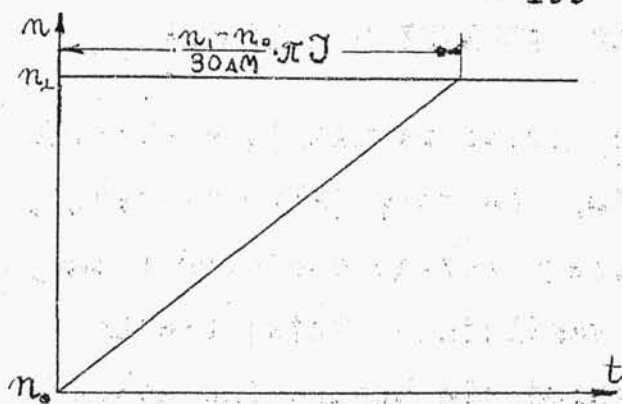
$$\frac{dn}{dt} = \frac{30}{\pi} \cdot \frac{\Delta M}{J},$$

skąd, po scałkowaniu:

$$n = n_0 + \frac{30}{\pi} \cdot \frac{1}{J} \Delta M \cdot t,$$

doregulowanie się turbiny nastąpi więc w czasie:

$$t = \frac{n_1 - n_0}{30 \Delta M} \pi J.$$



Wykreślne wzór ten przedstawi się, jak na rys. 97.

Jasne jest, że prostej, przedstawiającej nam powyższą zależność, nie będziemy używali

Rys. 97.

na całej długości, lecz tylko w najbliższej okolicy n_0 .

J przedstawia nam moment bezwładności, względem osi turbiny. Jeśli zaś ona pędzi cały układ maszyn, to trzeba ich momenty bezwładności zredukować do osi turbiny, a więc jeśli jakaś część posiada moment J' oraz ilość obrotów n' , to na osi turbiny otrzymamy:

$$J = J' \left(\frac{n}{n'} \right)^2.$$

Moment bezwładności jakiegokolwiek ciała, obracającego się, możemy zastąpić przez równoważny pierścień, jak to wskazuje rys. 98, o średnicy średniej D według wzoru:

$$J = \frac{W D^2}{4 g}.$$

Zazwyczaj firmy, wytwarzające maszyny, lub ich części, podają dla nich wartość $W D^2$.